



BIULETYN

*Parafia Rzymskokatolicka p.w. Podwyższenia Krzyża Świętego
w Krakowie – Kurdwanowie*

Nr 31/153/2022 * XVIII NIEDZIELA ZWYKŁA * 31 lipca 2022

*RACZ MNIE WYBAWIĆ, BOŻE; PANIE, POŚPIESZ MI Z POMOCĄ,
TYŚ WSPOMOŻYCIELEM MOIM I WYBAWCĄ, NIE ZWLEKAJ, PANIE.*

LITURGIA I SŁOWO BOŻE NA NIEDZIELĘ

1. czytanie (Koh 1, 2; 2, 21-23)

Czytanie z Księgi Koheleta

Marność nad marnościami, powiada Kohelet, marność nad marnościami, wszystko marność. Jest nieraz człowiek, który w swej pracy odznacza się mądrością, wiedzą i dzielnością, a udział swój musi on oddać człowiekowi, który nie włożył w nią trudu. To także jest marność i wielkie zło. Cóż bowiem ma człowiek z wszelkiego swego trudu i z pracy ducha swego, w której mozoli się pod słońcem? Bo wszystkie dni jego są cierpieniem i zajęcia jego utrapieniem. Nawet w nocy serce jego nie zazna spokoju. To także jest marność.

Psalm (Ps 95, 1-2, 6-7ab, 7c-9)

Słyszac głos Pana serc nie zatwardzajcie

Przyjdźcie, radośnie śpiewajmy Panu, wznosmy okrzyki ku chwale Opoki naszego zbawienia.

Stańmy przed obliczem Jego z uwielbieniem,
radośnie śpiewajmy Mu pieśni.

Słyszac głos Pana serc nie zatwardzajcie

Przyjdźcie, uwielbiamy Go padając na twarze,
zegnijmy kolana przed Panem, który nas stworzył.

Albowiem On jest naszym Bogiem, a my ludem Jego pastwiska i owcami w Jego rękę.

Słyszac głos Pana serc nie zatwardzajcie

Obyście dzisiaj usłyszeli głos Jego:
„Niech nie twarznąją wasze serca jak w Meriba,
jak na pustyni w dniu Massa,
gdzie Mnie kusili wasi ojcowie,
doświadczali Mnie, choć widzieli moje dzieła”.

Słyszac głos Pana serc nie zatwardzajcie

2. czytanie (Kol 3, 1-5, 9-11)

Czytanie z Listu świętego Pawła Apostoła do Kolosan

Bracia: Jeśliście razem z Chrystusem powstałi z martwych, szukajcie tego, co w górze, gdzie przebywa Chrystus,

zasiadając po prawicy Boga. Dążcie do tego, co w górze, nie do tego, co na ziemi. Umarliście bowiem i wasze życie jest ukryte z Chrystusem w Bogu. Gdy się ukaże Chrystus, nasze Życie, wtedy i wy razem z Nim ukazecie się w chwale.

Zadajcie więc śmierć temu, co jest przyziemne w waszych członkach: rozpuście, nieczystości, lubieżności, złej żądzy i chciwości, bo ona jest bałwochwalstwem. Nie okłamujcie się nawzajem, boście zwlekli z siebie dawnego człowieka z jego uczynkami, a przyoblekli nowego, który wciąż się odnawia ku głębszemu poznaniu Boga, według obrazu Tego, który go stworzył. A tu już nie ma Greka ani Żyda, obrzezania ani nieobrzezania, barbarzyńcy, Scyty, niewolnika, wolnego, lecz wszystkim we wszystkich jest Chrystus.

Alleluja, alleluja, alleluja

Błogosławieni ubodzy w duchu,
Albowiem do nich należy królestwo
niebieskie.

Alleluja, alleluja, alleluja

Ewangelia (Łk 12, 13-21)

Słowa Ewangelii według świętego Łukasza

Ktoś z tłumu rzekł do Jezusa: „Nauczycielu, powiedz mojemu bratu, żeby się podzielił ze mną spadkiem”.

Lecz On mu odpowiedział: „Człowieku, któż mię ustanowił sędzią albo rozjemcą nad wami?” Powiedział też do nich: „Uważajcie i strzeżcie się wszelkiej chciwości, bo nawet gdy ktoś opływa we wszystko, życie jego nie jest zależne od jego mienia”. I opowiedział im przypowieść: „Pewnemu zamożnemu człowiekowi dobrze obrodziło pole. I rozważał sam w sobie: «Co tu począć? Nie mam gdzie pomieścić moich zbiorów». I rzekł: «Tak zrobię: zburzę moje spichlerze, a pobuduję większe i tam zgromadzę całe zboże i moje dobra. I powiem sobie: Masz wielkie zasoby dóbr na długie lata złożone; odpoczywaj, jedz, pij i używaj». Lecz Bóg rzekł do niego: «Głupcze, jeszcze tej nocy zażądają twojej duszy od ciebie; komu więc przypadnie to, coś przygotował?» Tak dzieje się z każdym, kto skarby gromadzi dla siebie, a nie jest bogaty przed Bogiem”.

OTWORZYĆ SERCE DLA BOŻEGO SŁOWA

Słyszac głos Pana, serc nie zatwardzajcie... Pragniemy otworzyć serca dla słowa Bożego. Wierzmy bowiem, że to Bóg do nas mówi, tak z kart Starego jak i Nowego Testamentu. A skoro tak, to chciałoby się zapytać: Dlaczego tak jest w naszym życiu, że wolimy się uczyć na błędach niż korzystać z Prawdy, która została nam objawiona? Takie wprowadzenie jest najodpowiedniejsze dla tematu związanego z posiadaniem i bogactwem, który pod rozważę podsuwa nam Słowo Boże osiemnastej niedzieli zwykłej.

W ludzkiej kulturze pojawiają się wizje życia, które redukują jego obszar tylko do wymiaru ziemskiego. Stary Testament wyraźnie występuje przeciwko takiej tendencji. Kohelet - Eklezjastes, utożsamiając się z Salomonem, dokonał swego zabiegu

literackiego, aby swoim słowem nadać większego autorytetu i wiarygodności. Można też przyjąć, że termin Kohelet nie jest imieniem własnym, ale nazwą określającą zadanie wykonywane przez tego mędrca. Polegało ono na zbieraniu wszystkich ważniejszych doświadczeń własnych i cudzych, poddaniu krytycznej, mądrościowej ocenie i ustaleniu ich rzeczywistej wartości i przydatności. Wynik tej trudnej i żmudnej pracy został ujęty w krótkie, dobitne stwierdzenie, które można uważać za motto mające na uwadze treść całej Księgi. Brzmi ono: „Marność nad marnościami, mówi Kohelet, marność nad marnościami, wszystko jest marnością”. Aby zrozumieć wymowę tego dramatycznego okrzyku, należy przede wszystkim ustalić znaczenie mrozącego słowa „marność” (hebel), które powraca aż 38 razy w tej Księdze, uwypuklając jej pesymistyczny charakter. Nie wnikając w szczegóły można przyjąć, że termin „marność” jest równoznaczny z wyrażeniem „pogoń za wiatrem”. Kohelet odnosi to wyrażenie do wszystkich rzeczy tego świata, które podobnie jak wiatr i powietrze są nietrwałe, szybko przemijają, nie stanowią trwałego oparcia dla człowieka.

Ewangelista Łukasz przestrzega, że uczniom Chrystusa grozi chciwość, żądza bogactwa i dobrobytu. Oto, Jezus został poproszony o interwencję w kwestiach rozdziału dóbr materialnych. Nie jest On przeciwny sprawiedliwemu podziałowi dóbr, ale przy tej okazji, na pierwszym miejscu, pragnie ostrzec swoich uczniów przed niebezpieczeństwem, jakie może nieść ze sobą bogactwo: „Uważajcie i strzeżcie się wszelkiej chciwości”. Potem dopiero opowiada przypowieść, która może pomóc dwom braciom rozwiązać spór o podział majątku. Opowiadanie ilustruje sytuację obfitości i problem użycia dóbr. Wszystko, moglibyśmy tak powiedzieć, dzieje się w głowie bogacza. Troska bogacza nie dotyczy powiększania swojej fortuny. On uważa, że już wystarczająco nagromadził, by odtąd mógł wieść beztrudne życie. Prawdą jest, że opowiadanie nie formułuje żadnej skargi, lecz zadowala się określeniem bogacza jako „głupca”. Głupiec nie z powodu prostego faktu, że ma fortunę, ani dlatego, że umiał przewidzieć jak trzeba, gdy chodziło o zebranie i złożenie swoich dóbr w bezpieczeństwie. Również nie dlatego, że umiera przed możliwością radowania się swoimi dobrami. Jeśli jest określony jako głupiec, to jedynie z powodu powziętej decyzji odnośnie korzystania ze swoich dóbr: „Jedz, pij i baw się.” W krótkowzroczny sposób, bogacz zdecydował wszystko zainwestować w teraźniejszość: „Jedźmy i pijmy, gdyż jutro pomrzemy.” Bogacz pomylił się, wyobrażając sobie, że jego życie zależne jest od jego majątku. W ten sposób odwrócił swoje życie od prawdziwego źródła. Jedynym panem życia nie jest pieniądz, lecz Bóg. Głupi jest człowiek, który liczy tylko na bogactwo, aby dojść do celu swego życia. Bogactwa mogą jedynie pozwolić na zorganizowanie jego egzystencji, ale nie na osiągnięcie radykalnego panowania nad życiem. Obfitość może czemuś służyć, ale niczemu decydującemu, w każdym razie nie w „ocaleniu życia”.

Aby łatwiej było stawać się „bogатыmi przed Bogiem”, św. Paweł przypomina, aby umieścić Chrystusa i Jego naukę na pierwszym miejscu w hierarchii wartości. To On, przez swe zmartwychwstanie stał się jedynym Panem i jedynym Pośrednikiem. Z tego pierwszeństwa wypływa - mówi Apostoł Paweł - pierwszeństwo życia wewnętrznego. Tu na ziemi, załączek zmartwychwstania mocno jest ukryty w głębi naszej istoty i odznacza się jeszcze słabością; niemniej jednak nie powinniśmy ustawać w pracy nad

przeobrażeniem naszej osoby aż do dnia, w którym ukażemy się w prawdzie, z Chrystusem objawiającym się w chwale. Nie pozostaje nam nic innego, jak usiłować już dzisiaj żyć tak, jak będziemy żyli w Dniu Pańskim. Skąd to oglądanie się i wahanie, aby „przyoblec nowego człowieka”? Czy tak dalece przyłgnęliśmy do „działalności starego człowieka”, który się w nas rozgościł? Nie pozostawajmy ludźmi przeszłości! Przecież posiadamy wszystko, aby być „tym, którego Chrystus wciąż czyni nowym na swój obraz, aby doprowadzić go do prawdziwego poznania”.

Nawet życie na pozór najobficiej obdarowane jest, jak twierdzi Kohelet, opłakaną obłudą. Dlaczego nie ma harmonii między człowiekiem i stworzeniem? Odpowiedź jest jasna. Same z siebie dobre, stworzenia zawsze przynoszą zawód komuś, kto odczuwa w sercu posmak wieczności. Do szaleństwa pragnący nieskończoności, człowiek zbyt wiele wymaga od przemijającego stworzenia. „Pragniemy zamienić w wieczność te krótkie chwile zadowolenia” (Mauriac).

Do przypowieści o nierozsądnym bogaczu Łukasz dodaje sentencję, która wprowadza nowy element: „Tak dzieje się z każdym, kto skarby gromadzi dla siebie, a nie jest bogaty przed Bogiem”. Jest to pilne wezwanie skierowane do bogaczy, aby wyrzekli się egoistycznego używania swoich dóbr i korzystali z nich w celu przez Boga zamierzonym. Rzeczywiście, jedynym sposobem, aby nie gromadzić dóbr na pewną stratę, jest bogacić się ze względu na Boga, czyli umieszczać swoje bogactwa w niebie, rozdając je ubogim, których święty Bazyli nazywa „wystarczającymi spichlerzami”. Oto najpewniejsza lokata.

„Nie obawiajcie się, Bóg się o was troszczy” jest powtórzone na dwa różne sposoby, przed i po historii bogacza. „Nie bójcie się. Duch Święty pouczy was o tym, co będziecie mieli mówić” przypominał uczniom Jezus; „nie obawiajcie się, w co przyodziać wasze ciało”. Co więc powinien uczynić? Zamiast gromadzić skarby dla siebie samego, powinien starać się uczynić „niewyczerpalny skarb w niebiosach”.

Ks. Ryszard Kempia SDB

OGŁOSZENIA PARAFIALNE

1. W tym tygodniu wspominamy: poniedziałek – św. Alfonsa Marii Liguoriego, biskupa i doktora Kościoła; czwartek – św. Jana Marię Vianneya, kapłana; sobota – Święto Przemienienia Pańskiego.
2. W tym tygodniu **przypada pierwszy czwartek, piątek i sobota miesiąca**. Spowiedź św. dodatkowo: we czwartek od godz. 17:00, w piątek od godz. 16:00. W piątek dodatkowa Msza św. o godz. 16:30.
W sobotę **nabożeństwo wynagradzające** Niepokalanemu Sercu Matki Bożej po Mszy św. o godz. 7:00.
3. W piątek i sobotę **odwiedziny chorych** z posługą przez kapłanów od godz. 8:00.